

JÓZEF PEHR

**PRZYGODY
WIERCIPIĘTY**

PRZEKŁAD — Alfred
Ryl-Krystianowski
ADAPTACJA TEKSTU — Jan DORMAN
REŻYSERIA — Jan DORMAN
SCENOGRAFIA — Jan DORMAN
MUZYKA — Franciszek
WILKOSZEWSKI
ASYSTENT REŻYSERA — Adam WAŚKO

O b s a d a :

WIERCIPIĘTA — Teresa
KACZOROWSKA
Teresa SZYSZKA
JACEK — Adam WAŚKO
BASIA — Teresa PODLASEK
Krystyna
LACHOWSKA
Kierownik techniczny — Paweł MINDA
Elektroakustyk — Andrzej SOIŃSKI
Maszynista sceny — Andrzej FERENS

Lalki i dekoracje wykonano w pracowni teatru pod kierownictwem Heleny Ciemniak.

PREMIERA

lipiec 1982



Dyrektor
STANISŁAW MIRECKI

Kierownik artystyczny
ZOFIA MIKLIŃSKA

Kierownik muzyczny
MARIAN RADZIKOWSKI

Kierownik literacki
ZYGMUNT FLIS

JÓZEF PEHR

*Pom. Janowi
z halicyzki prokowi
Zofie
lipiec 3. VII 82.*

**PRZYGODY
WIERCIPIĘTY**

PAŃSTWOWY TEATR LALKI

„TECZA” W SŁUPSKU

Kochani Przyjaciele!

Sztuka „Przygody Wiercipięty” grana była po raz pierwszy w Teatrze Dzieci Zagłębia w Będzinie w reżyserii Jana Dormana. Rzecz napisał czeski pisarz Józef Pehr, a opracował Jan Dorman, twórca i założyciel Teatru będzińskiego.

Premiera sztuki odbyła się w roku 1962 i od tego czasu grana była na scenie Teatru Dzieci Zagłębia aż do roku 1978. Ale nie tylko będziński Teatr grał ją u siebie, gdyż reżyser tego widowiska po sukcesie, jaki odniosła sztuka na Festiwalu w Opolu (1962) zrealizował ją w następnym roku w Białymstoku i w Wałbrzychu.

Po kilku latach zaproszono Jana Dormana do Warszawy, gdzie wystawiono „Przygody Wiercipięty” w Teatrze „Lalka” (1970). Ostatnio natomiast dzieci z Rabki oglądają tę sztukę, bo i tam zawędrowała w roku 1981.

Obecnie ten sam reżyser i scenograf został zaproszony do Słupska. Mamy nadzieję, że i Wam, naszym Widzom, będą podobać się przygody Wiercipięty.



„W Teatrze Dzieci Zagłębia dokonano na naszych oczach odkrycia walorów dziecięcej zabawy w teatr i wykorzystano je po raz pierwszy w sposób świadomy dla przekształcenia istniejących środków wyrazu w teatrze lalek. W efekcie teatr lalek przekształcił się w ... teatr Dormana.

„Dormanizm”.

„Dormanizm” rozumiany jako teatr umowny, teatr zabawy w teatr, teatr lalek w pełni zdekonspirowany, proponował rezygnację z pełnej niejako materialnej iluzji scenograficznej na rzecz iluzji subiektywnej powstającej pod wpływem środków teatralnych w wyobraźni widza. Pierwszym i najbardziej uchwytym krokiem zmierzającym do tego celu była rezygnacja z parawanu, atrybutu charakterystycznego dla klasycznie pojmowanego teatru lalek. W ten sposób widz stawał oko w oko z lalkarzem animującym lalkę, rekwizyt lub nawet dekorację.”...

dr Henryk Jurkowski